

Budowa i urządzenie wybiegu dla żółwia

Beata, wt., 10/04/2007

- [Wybieg](#)

Przebywanie żółwia na odpowiednio urządzonym wybiegu ma bardzo wiele zalet. Hodowcy daje możliwość obserwowania żółwia w otoczeniu zbliżonym do naturalnego, co pozwala dostrzec szereg ciekawych zachowań zwierzęcia, na ogół nie możliwych do zaobserwowania w terrarium. Natomiast dla żółwia to okazja do intensywnego ruchu, korzystania z naturalnego promieniowania i ciepła słonecznego oraz żerowania w sposób zbliżony do spotykanego w naturze.



Powyżej: Wybieg jest doskonałą metodą rehabilitacji dla chorych żółwi.

Na wybiegu panują również sprzyjające warunki i mikroklimat np. wyższa wilgotność powietrza, czy mniej zakurzone powietrze. Ponadto żółw doświadcza szeregu różnorodnych bodźców płynących z natury (np. podmuchy wiatru, latanie owadów itp.) Wszystkie te czynniki powodują, że żółw przebywający na wybiegu staje się bardziej aktywny, żywotny, ruchliwy i ciekawy otaczającego świata. Zanika apatia często spotykana w terrarium. Staje się również zdrowszy i bardziej odporny na choroby. Wybieg ma zatem doskonałe działanie rehabilitacyjne dla żółwi osłabionych różnorodnymi

stanami chorobowymi.



Powyżej: Żółw stepowy żerujący na wybiegu.

Zbudowanie wybiegu dla naszego żółwia jest więc jak najbardziej wskazane i może być źródłem ogromnej satysfakcji. Wystarczy wygospodarować na ten cel fragment przydomowego ogródka.

Lokalizacja wybiegu

Dobrze jest aby wybieg zlokalizowany był w miejscu dobrze nasłonecznionym, ale są potrzebne również miejsca zacienione, przy czym cienia powinno być zdecydowanie mniej. Najlepsze będzie zatem zlokalizowanie go na wschodniej lub południowej, względnie południowo-zachodniej części działki. Ważną sprawą, na którą należy zwrócić uwagę jest obecność roślin uprawnych, czy drzewek i krzewów ozdobnych. Wiele roślin ozdobnych, a nawet uprawnych może być szkodliwych lub trujących dla żółwia, dlatego nie powinien on mieć do nich dostępu na wybiegu. Jeśli nie można ich uniknąć należy je odizolować np. otaczając odpowiednio wysokim murkiem lub w przypadku drzewek i krzewów - wysoko podciąć. Należy zwrócić również uwagę na młode, często odbijające od korzeni pędy i opadające liście. Najlepiej jeśli na wybieg przeznaczymy po prostu zwyczajny kawałek zachwaszczonego trawnika lub inny kawałek ziemi, który możemy dowolnie formować i obsiewać.

Wybieg powinien być zlokalizowany w miarę możliwości jak najdalej od ulicy, miejsc zadymionych, zakurzonych i ruchliwych. Jeśli ogród znajduje się przy ulicy lepszym miejscem na lokalizację wybiegu jest teren ze domem, niż od strony frontu.

Wymiary i kształt wybiegu

W tym względzie panuje duża elastyczność. Wybieg z pewnością nie powinien być za mały, a swoim rozmiarem powinien wielokrotnie przekraczać wymiary terrarium. Z drugiej zaś strony nawet mały wybieg jest lepszy niż żaden, więc zależnie od naszych możliwości – zrobmy taki na jaki możemy sobie pozwolić. Duży wybieg z pewnością ucieszy naszego żółwia, gdyż nie będzie się na nim nudził wciąż obserwując inny krajobraz i nie widząc wokół ścian. Jednak zbyt duży teren może być bardzo kłopotliwy dla nas, nie tylko pod względem samego wykonania, ale przede wszystkim bardzo ciężko znaleźć na nim żółwia i kontrolować to co na nim znajduje się i rośnie. Możemy przykładowo nie zauważyć trującego grzyba, który wyrósł po deszczowej nocy, czy kału dzikiego zwierzęcia. Optymalnym rozmiarem jest w moim przekonaniu około 20-30m², ale już na kilkunastu metrach można stworzyć wspaniały wybieg.

Ważny jest również kształt wybiegu. Jeśli ma postać czworokąta, to dobrze jest, aby boki miały zbliżoną długość. Lepszy jest zatem równomierny kwadrat niż długi prostokąt, ponieważ żółw mniej odczuwa "obecność" ścian wybiegu, gdyż są od siebie bardziej oddalone. Dobrym rozwiązaniem są też wybiegi owalne. Niektórzy zalecają je nawet jako najlepsze, gdyż brak kątów czyni ścianki trudniejszymi do sforsowania. Jest to z pewnością racja, ale przy odpowiednio wysokich ściankach żółw nie poradzi sobie z przejściem ogrodzenia także w kątach. Ponadto owalny kształt wybiegu może ograniczać wybór materiałów na ogrodzenie i trudniej przykryć go siatką. Kąty wybiegu bardzo zachęcają żółwia do wspinaczki, co może być wspaniałą okazją do ruchu i ścierania się pazurów, jeśli wyrosły nadmiernie.



Powyżej: Żółw stepowy wspina się na ogrodzenie wybiegu.

Jeśli zdecydowaliśmy się urządzić wybieg na już istniejącej darni może nie być potrzeby korekty rosnącej tam roślinności, jeśli obrosnięta jest różnorodnymi, bezpiecznymi dla zdrowia żółwia

roślinami polnymi. W innym wypadku może konieczne być przesadzenie lub zasianie brakujących roślin dla stworzenia większej różnorodności albo wytępienie szkodliwych chwastów (np. szalej jadowity, szczaw zwyczajny, szczwół plamisty, bluszcz kurdybanek). Niektórych chwastów bardzo trudno się jest pozbyć. Na pewno nie pomoże samo wyrwanie lecz należy bardzo starannie usunąć całą roślinę wraz z korzeniem. Dobrze jest też przekopać ziemię w tym miejscu. Często nawet to nie pomaga, gdyż w ziemi pozostają urwane fragmenty korzeni. Wówczas jedynym ratunkiem może być zastosowanie środka chwastobójczego do miejscowego tępienia chwastów. Należy nanieść go ostrożnie pędzelkiem na wszystkie zielone części rośliny. Roślina szybko uschnie i nie odrośnie, gdyż zostanie całkowicie „wypalona”. Jest to jednak metoda bardzo pracochłonna i ma sens jedynie w przypadku kilku uporczywych niechcianych chwastów. Należy pamiętać że tego typu środki są bardzo niebezpieczne i toksyczne dlatego pewien czas po ich zastosowaniu nie będzie można wypuścić na taki wybieg żółwia. Lepiej zatem takie odchwaszczanie przeprowadzać po zakończeniu sezonu wybiegowego, planując urządzenie wybiegu na przyszły rok. Jeśli natomiast planujemy urządzić wybieg „od zera” czeka nas przygotowanie ziemi pod wysiew, sadzenie lub sianie roślin oraz inne prace ogrodnicze. Jeśli mamy sporo czasu na przygotowania, łatwym sposobem zgładzenia niechcianej roślinności jest szczelne przykrycie jej grubą folią, deskami, płytami itp. i obciążenie całości. Musi to jednak trwać dość długo. Nasiona większości ziół, które będą doskonałym pokarmem dla żółwia możemy nabyć w sklepie ogrodniczym. Mogą to być przykładowo: rumianek, majeranek, nagietek, tymianek, czy bazylija. Nasiona wielu chwastów również dostaniemy, jako że są to często rośliny paszowe. Warto posadzić bulwę chrzanu. Roślina ta ma smaczne i wartościowe liście, w dodatku bardzo dobrze rośnie i jest odporna na „obgryzanie” przez żółwia. Niektóre brakujące rośliny możemy dosadzić wykopując i przesadzając z innych miejsc. Warto zapoznać się więc z nazwami i wyglądem popularnych chwastów, aby bez problemu rozpoznać roślinę w lesie, czy na łące i urozmaicić nią żółwiowy wybieg.

Po wyznaczeniu terenu nowego wybiegu zabieramy się zatem do pracy. Potrzebne będą: rękawice, kopaczka, grabie, szpadel, wiadro, nasiona i woda. Jeśli ziemia jest bardzo ubita i twarda przed kopaniem należy obficie zalać ją wodą i odczekać aż wsiąknie. Następnie za pomocą kopaczki i szpadla rozluźniamy wierzchnią warstwę ziemi i usuwamy znajdujące się na niej niechciane rośliny wraz z korzeniami. Kopiemy coraz głębiej od czasu do czasu grabiąc i wyrównując ziemię. Część ziemi możemy odkładać na bok jeśli planujemy urozmaicić później kształt terenu. Po dokładnym przekopaniu usypujemy ziemię formując pagórkowate miejsca. Ziemi na razie nie udeptujemy. Jeśli chcemy, aby rośliny lepiej rosły to jest najlepszy moment aby ziemię nawieźć. Możemy używać tylko nawozów naturalnych jak np. odchody końskie czy kompost. Innym pomysłem jest zalanie ziemi obficie gnojówką. Następnie wysiewamy nasiona. Najlepszą porą roku na to jest wiosna. Z nasion można zrobić mieszankę, ale rośliny bardziej ekspansywne mogą wówczas utrudniać wzrost roślinom słabszym, dlatego lepiej wysiewać osobno różne gatunki przeznaczając na to pewne drobne obszary. Po wysianiu roślin ziemię trzeba lekko ubić, a następnie należy ją obficie podlać i jeśli nie ma opadów - podlewać codziennie. W zależności od planowanego urządzenia wybiegu lepszym rozwiązaniem może być wysiew już po zrobieniu murków i kryjówek, zwłaszcza jeśli zamierzamy robić kryjówkę ziemną. Wówczas budowa jej będzie przebiegać równoległe do omawianych czynności. O roślinności wybiegową należy dbać. Od czasu do czasu warto ją opłukać wodą za pomocą węża ogrodowego, w okresie suszy zapobiegnie to przed jej zeschnięciem. Podlewanie najlepiej przeprowadzać wcześniej rano lub pod wieczór. Zbyt bujnie rosnące rośliny warto czasem skosić, zwłaszcza trawę. Pozwoli to nam lepiej widzieć żółwia, a jemu ułatwi chodzenie. Rośliny można także wycinać miejscowo zostawiając te, które rosną słabo aby się wzmocniły.

Ogrodzenie i zabezpieczenie

Kluczową rolę w przypadku urządzania wybiegu odgrywa stabilne, odpowiednio wysokie, a zarazem bezpieczne ogrodzenie, zapobiegające przed ucieczką żółwia. Jego rodzaj i sposób wykonania zależy od naszych możliwości i przeznaczenia wybiegu. Ogrodzenie można wykonać z szerokich lub połączonych kilku wąskich desek. Ważne jest aby deski były gładko zeszlifowane, aby żółw się o nie nie pokaleczył. Takie rozwiązanie ma pewne zalety. Drewno jest stosunkowo łatwo dostępne i proste w obróbce, a także łatwe w demontażu. Zamiast desek można również wykorzystać gotowe paliki wbijane obok siebie pionowo w ziemię.



Powyżej: Fragment ogrodzenia wybiegu wykonanego z dwu zbitych desek. Dolna deska jest do połowy wkopana w ziemię.



Powyżej: Inny fragment tego samego ogrodzenia, tym razem użyto jednej, szerokiej deski. Po lewej nieukończony fragment, na którym widać że deska ma od tyłu wsparcie z betonowego krawężnika osadzonego nieco wyżej. Przed pochyleniem się do przodu zabezpieacza z kolei wbity od środka metalowy palik (widoczny po prawej).

Innym dobrym materiałem na ogrodzenie wybiegu są kamienne bloczki. Jest to zdecydowanie najtrwalsze rozwiązanie, ale z kamieniami wiąże się pewien istotny szczegół - na nieszlifowanych kamieniach bardzo ścierają się pazury żółwia. Może to być zatem doskonałe rozwiązanie dla żółwi, o bardzo przerośniętych pazurach, ale jeśli żółw się dużo wspina to ścierają się one niezwykle szybko i może dojść do ich uszkodzenia. Nie jest wygodnie często zmieniać rodzaj ogrodzenia wybiegu zatem pomyślmy o tym czynniku zanim zdecydujemy się na takie ogrodzenie kamienne. Lepszym rozwiązaniem jest ogrodzenie z drewna lub gładkich płyt kamiennych i ewentualne postawienie w narożnikach wysokich bloczków kamiennych oraz zabranie ich gdy pazury zetną się zbyt mocno.



Powyżej: Fragment prostego wybiegu tymczasowego z kamiennym ogrodzeniem.

Kolejnym wariantem jest siatka z gęstymi oczkami. Nie jest to rozwiązanie najlepsze, gdyż żółw widząc przez siatkę dalszy obszar będzie uporczywie próbował się przez nią przedostać, co oczywiście nie znaczy, że innych ogrodzeń też nie będzie chciał przejść. Jednak korzystając naprawdę z wielkiego wybiegu nie zaobserwowałam nigdy prób wspinania się na deski czy kamienie, natomiast zainteresowanie siatką, która otaczała jedno drzewo przed dostępem żółwia, miało czasem miejsce. Siatka jest odradzana też z tego powodu, że może być łatwiej staranowana niż deska czy mur. Ziemia się z czasem może obsuwać lub obluźniać i w efekcie siatka może wypaść z pomiędzy palików albo się przewrócić pod naporem żółwia.



Powyżej: Niskie ogrodzenie z kamienia zabezpieczone dodatkowo gęstą siatką. Żółwiowi kilka razy udało się wejść na ten murek i chodzić po nim na całej długości, a raz nawet staranować siatkę, gdyż paliki się obluźowały. Było to rozwiązanie prowizoryczne i nie zalecam jego stosowania.

Ogrodzenie zawsze należy wkopać w ziemię. U mnie dobrze się sprawdzało lekkie (na około 10 cm) zagłębienie ogrodzenia, ale w przypadku niektórych wybiegów może to być niewystarczające. Zależy to do tego czy jest to wybieg całodobowy, na którym żółw przebywa non stop – wówczas warto pomyśleć o dużo głębszym umieszczeniu ogrodzenia w ziemi, a nawet o plastikowej siatce pod warstwą ziemi na całym wybiegu. Kolejną sprawą jest rodzaj i gęstość zarośnięcia gleby, jeśli ziemia jest bardzo twarda i ubita oraz mocno obrosnięta żółw na ogół nie będzie w stanie w niej kopać. W przypadku wybiegu całodobowego warto jednak zawsze solidnie zabezpieczyć możliwość ucieczki poprzez podkopanie, gdyż żółwie słyną z pomysłowości i konsekwencji w znajdowaniu sposobów ucieczki. To samo dotyczy się naziemnej części ogrodzenia. Możemy być pewni, że jeśli istnieje w nim jakaś luka to zostanie kiedyś odnaleziona i wykorzystana przez żółwia, dlatego ogrodzenie powinno być szczelne, stabilne (niemożliwe do staranowania) oraz odpowiednio wysokie. Dla średniej wielkości żółwia powinno wynosić nie mniej niż 25 cm nad powierzchnią ziemi, a najlepiej by było nawet wyższe. Szczególną uwagę należy zwrócić na narożniki. Tutaj wysokość powinna być minimum 30 cm. Pamiętajmy jeszcze o jednym. Żółw jest w stanie sforsować nawet wysokie ogrodzenie, jeśli w jego okolicach znajdzie obiekty, w których ma podparcie. Tworzą się wówczas „schody”, po których jest w stanie bez problemu wyjść. Aby zapobiec tego typu wypadkom nie ustawiamy tuż przy ogrodzeniu żadnych kamieni, pieńków, konarów itp., ani nie usypujemy tam górek. Jeśli tworzymy wzniesienie to tylko w bezpiecznej odległości od ogrodzenia. Jako „drabina” sprytnemu żółwiowi może posłużyć nawet mocniejsza roślinność, więc unikajmy większych, twardszych roślin pod ogrodzeniem. Na ogrodzenie wybiegu pod żadnym względem nie nadają się żadne żywopłoty itp. gęsto rosnące krzewy, nawet te z kolcami. Żółw potrafi się przez to bez problemu przedrzeć, przy czym może się również poranić. Ponadto często są to rośliny toksyczne i należy ich unikać.

Zabezpieczenie przed drapieżnikami

Musimy być świadomi zagrożeń jakie niesie ze sobą kontakt żółwia z drapieżnikiem. Jest ono większe w przypadku młodych żółwi, ale starsze osobniki też mogą stać się celem ataku. Szczególnie niebezpieczne są psy, ale groźne mogą być też koty, szczury, lisy, kuny itp. Konieczność zabezpieczenia wybiegu przed dostępem dzikich lub przypadkowych zwierząt rośnie w zależności od kilku czynników.

Konieczne jest zatem stwierdzenie:

- Czy żółw przebywa całą dobę na wybiegu?
- Czy żółw jest osobnikiem młodym?
- Czy żółw przebywa na wybiegu tylko w dzień, ale całkowicie lub w dużej mierze bez naszego nadzoru?
- Czy teren na którym znajduje się wybieg jest nie ogrodzony lub ogrodzenie nie ogranicza dostępu drapieżników?
- Czy w okolicy występuje sporo drapieżników i często pojawiają się w okolicy wybiegu?
- Czy w okolicy wybiegu pojawia się lub może pojawić - chociaż jeden pies?

Jeśli odpowiedź na chociaż jedno pytanie brzmi „tak” zabezpieczenie jest konieczne. W praktyce bardzo trudno przewidzieć wszelkie możliwe zagrożenia, więc siatka zabezpieczająca na ogół jest nieodzowna. Ponadto dzikie zwierzęta mogą być nosicielami niebezpiecznych dla żółwi bakterii i pasożytów oraz zanieczyszczać wybieg odchodami. Wybieg można zabezpieczyć przykrywając go od góry siatką na całej szerokości albo ogradzając bardzo wysoką siatką ustawioną za podstawowym ogrodzeniem, chociaż to drugie rozwiązanie jest mniej pewne, bo drapieżnik może wspiąć się lub przeskoczyć siatkę. Lepsza jest siatka metalowa, lecz w praktyce zwykle wystarcza siatka z grubego plastiku. Godna polecenia jest metalowa siatka z plastikowym powłoczeniem, zaplatana z kawałków drutu o jednakowej długości. Ten rodzaj siatki można dowolnie formować i tworzyć mniejsze kawałki, a w razie potrzeby zapleść je z powrotem. Najwygodniej rozpiąć ją na palach umieszczonych tuż za ogrodzeniem wybiegu. Jeśli konieczne jest kilka osobnych fragmentów w miejscach łączeń najlepiej podeprzeć siatkę na palikach wewnątrz wybiegu, żeby się nie zapadała pod własnym ciężarem. Brzegi przystających fragmentów dobrze pospinać drutem lub grubym sznurem, aby uniknąć rozchodzenia się. Siatka powinna być dobrze napięta gdyż inaczej będzie się zapadała. Dobrym rozwiązaniem jest przeplecenie brzegów znajdujących się wewnątrz sztywnym metalowym prętem o długości całego wybiegu na danej krawędzi.

Wyposażenie

Od naszej inwencji zależy urozmaicenie i ukształtowanie wybiegu. Monotonie „płaskiego trawnika” mogą przełamać lekkie wzniesienia i nierówności terenu, które dodatkowo zachęcą żółwia do wspinaczki i intensywniejszego wysiłku niż w przypadku chodzenia ciągle po płaskim gruncie. Bardzo dobrze sprawdzają się też rozłożone gdzieś kamienie i pnie tworzące naturalne przeszkody. Warto wybieg przegrodzić w kilku miejscach tak aby żółw musiał omijać przeszkody, a nawet tak, aby musiał je pokonywać. Dobrze jest np. sztucznie podzielić wybieg na dwie części ustawiając murek na tyle wysoki, że żółw będzie się musiał z nim nieco natrudzić, ale na tyle niski, że po pewnych próbach w końcu go pokona. Zapewni to żółwiowi sporo ruchu i w końcu satysfakcji, a nam da możliwość obserwowania jego zmagania.



Powyżej: Niskie kamienie, które żółw musi pokonać stymulują gada do większego ruchu.

Bardzo istotne jest to, aby również na wybiegu żółw miał dostęp do naczynia z wodą. Powinno ono stać w stałym miejscu. Dla zapobiegnięcia wywróceniu warto zagłębić je w ziemię lub otoczyć podobnej wysokości kamieniami.



Powyżej: Fragment niewielkiego wybiegu dla żółwia. Widoczny basen i kamienie do wspinaczki.

Podobnie jak w terrarium, na wybiegu potrzebna jest również kryjówka. Żółwie lubią różnego rodzaju norki. Czują się w nich bezpiecznie i mogą odetchnąć od nadmiaru Słońca oraz spokojnie zdrzemnąć się nawet w ciągu dnia. Z tego względu musimy zapewnić żółwiowi kryjówkę, z której na pewno będzie chętnie korzystał. Sposobów wykonania kryjówki jest dużo. Może być to prosta budka z bloczków kamiennych przykryta drewnianym daszkiem, jak na zdjęciu poniżej. Może być to także znaleziony w lesie wydrążony pień lub wkopana w ziemię ceramiczna doniczka. Kryjówka powinna być dość głęboka, aby umożliwić schronienie się w niej całego żółwia. Dno kryjówki można wyłożyć suchymi liśćmi.



Powyżej: Prosta, niska kryjówka z bloczków kamiennych i sklejki.

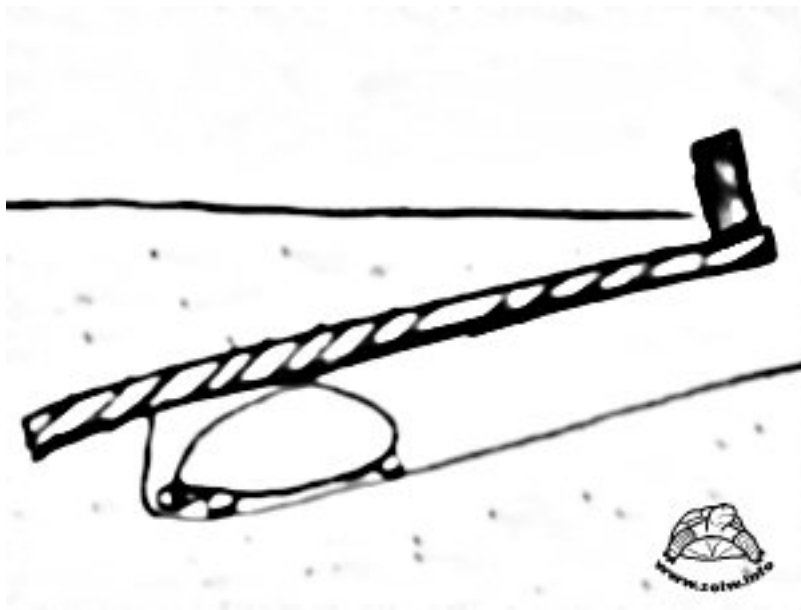
Jeśli żółw nie przebywa na wybiegu całą dobę a jest zabierany na noc do domu, to praktycznym rozwiązaniem jest kryjówka przenośna. Pozwala zmniejszyć stres zwierzęcia związany z przenoszeniem, czy budzeniem i wyjmowaniem z kryjówki „statycznej”. Pamiętajmy aby nie przenosić żółwia trzymając go tylko za pancerz, bez zapewnienia podparcia dla kończyn. Jeśli musimy żółwia przenieść to najlepiej użyć do tego celu płaskiego, szerokiego zbiornika, a jeśli nim nie dysponujemy przytrzymajmy żółwia od spodu drugą ręką, aby czuł coś pod sobą. Przenośna kryjówka ma dodatkowo tę zaletę, że żółwia nie trzeba ruszać aby go spokojnie przenieść.



Powyżej: Na wybiegu dziennym "dynamiczna" kryjówka okazała się u mnie doskonałym rozwiązaniem. Rano żółw był w niej wynoszony na wybieg, a pod koniec dnia wchodził do niej i zasypiał, a kryjówka przenoszona była do domu i stawiana w jego terrarium.

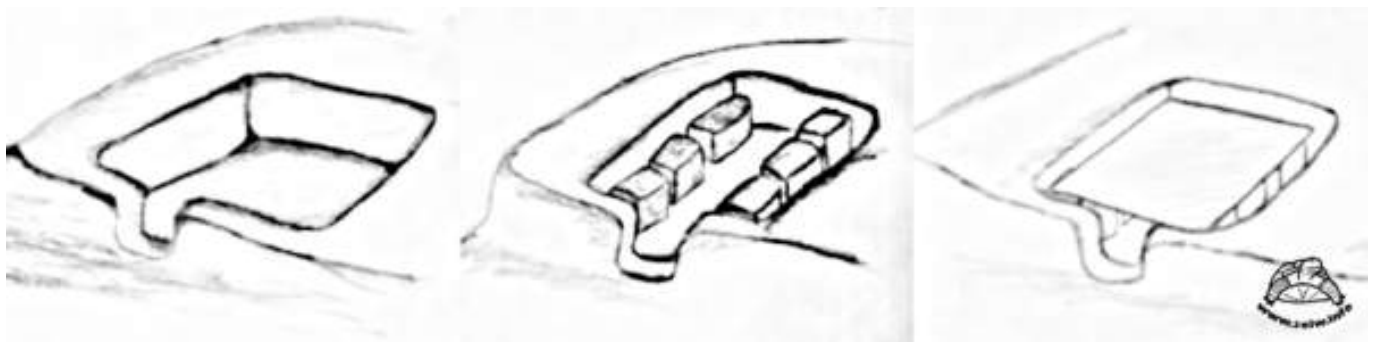
Dobrym rozwiązaniem jest też kryjówka podziemna, imitująca naturalną norę. W poradniku *Desert Tortoise. Adoption & Care* można znaleźć ciekawy pomysł na budowę takiej kryjówki. W tym celu należy wykopać lekko pochyły szeroki dół a w nim kolejny, znacznie węższy, który należy przykryć drewnianą płytą. Całość zasypujemy ziemią, zostawiając jedynie wylot kryjówki, który zabezpieczamy dodatkowo przed osuwaniem kamiennym lub drewnianym bloczkiem. Poniżej rysunki wykonane na bazie wskazówek poradnika - ilustrujące kolejne etapy powstawania nory i rzut końcowy z boku.





Powyżej: Projekt budowy kryjówki podziemnej dla żółwia według wskazówek poradnika *Desert tortoises. Adoption & care*. Projekt wykonania i efekt końcowy - rzut z boku.

Można też zrobić kryjówkę z wykorzystaniem na wybiegu miejsca spadzistego. Wymyśliłam ten wariant, gdyż zapobiega on napływaniu wody do środka podczas deszczu, co może mieć miejsce w wypadku kryjówki spadzistej. Powyżej spadu należy wykopać czworokątny dół o wymiarach około 60 x 60 cm w zależności od zamierzonej głębokości kryjówki i rozmiarów żółwia. Głębokość powinna być co najmniej czterokrotnie dłuższa niż karapakas żółwia, zaś szerokość nieco większa od długości karapaksu, aby żółw mógł się swobodnie obrócić. Dobrym pomysłem jest także zrobienie na końcu nory szerszej komory. Głębokość dołu obejmuje wysokość kryjówki wraz z wierzchnią warstwą ziemi i wynosi około 25-30 cm. Potrzebna jest też sztywna płyta wielkości dołu. Dół należy wykopać w pobliżu pochylenia rzutując od góry, a następnie wykopać na zboczu wejście w środku dołu. Boki dołu należy wyłożyć dużymi kamieniami aby, zapobiec osuwaniu się ziemi. Następnie pozostałą pomiędzy kamieniami a bokami dołu przestrzeń, z wyjątkiem środkowego korytarza - należy wypełnić ziemią. Całość przykryć płytą i zasypać ziemią.



Powyżej: Projekt budowy nory dla żółwia na płaskim podłożu.

Obie kryjówki są bardzo użyteczne i w zasadzie są najlepszym rozwiązaniem w wypadku wybiegu całodobowego. W ciepłe, letnie noce pod ziemią żółw ma optymalne warunki snu i dziennego spoczynku, jak również pozostaje bezpiecznie schowany. Wlot kryjówki najlepiej ustawić w kierunku południa lub zachodu, aby wschodzące Słońce nie świeciło do nory. Może natomiast być problemem stosowanie tego typu kryjówki na wybiegu, z którego żółw jest zabierany na noc, ponieważ trudno z niej żółwia wyjąć i jest to dla niego stresujące.

Zobacz wybiegi użytkowników [forum o żółwiach lądowych](#).

Budowa i urządzenie wybiegu dla żółwia

Opublikowane na Żółwie lądowe, żółw stepowy i grecki (<https://www.zolw.info>)

Bibliografia:

[1] *Desert Tortoise. Adoption & Care*; <http://www.tortoisegroup.org/DesertTortoise2006.pdf>

var pf_id = "1598377"; var pf_format = "ctext3_250x250"; var pf_lang = ""; var pf_xslurl = "http://hst.tradedoubler.com/file/20649/contextual/pf_cx.xsl"; var pf_maxresults= "3"; var pf_method = "manual"; var pf_keywords = "ogrodnictwo"; var pf_exclude = "kasia"; var pf_categories = ""; var pf_epi = "81839"; var pf_bgcolor = "FFFFFF"; var pf_bordercolor = "FFFFFF"; var pf_linkcolor = "4E27D9"; var pf_urlcolor = "3B4DF5"; var pf_textcolor = "010005";

Adres źródła:

<https://www.zolw.info/hodowla/wybieg-i-terrarium/budowa-i-urządzenie-wybiegu-dla-żółwia>